

Świat jest piękny, jest bardzo piękny

Pozostańmy jeszcze przez chwilę w tej wakacyjnej atmosferze. W końcu przed nami jeszcze caaaaaały tydzień wakacji (przynajmniej dla niektórych). Widać, wielu z nas już wróciło z urlopów, z dalszych wyjazdów. Niektórzy byli „tylko” u Babci, inni gdzieś dalej: na górskich szlakach, nad morzem. Zapewne byli i tacy, którzy wędrowali po uroczych wyspach, odwiedzali odległe, egzotyczne kraje. Pozostaną cudowne wspomnienia i tysiące zdjęć w naszych komórkach. Myślę, że w naszej pamięci pozostanie wspomnienie pięknego świata, a przynajmniej jakiejś jego części. Zwyczajnie ludzi, których mogliśmy spotkać, różnorodność kultur, religii, bogactwo kulinarne, od pysznych krewetek, poprzez smakowite sery aż do prażonych koników polnych. Wreszcie widok przebogatych zabytków, zwłaszcza katedr, kościołów, a może cerkwi z niezwykłym zapachem kadzidła i wymową świętych ikon. Także widoki piaszczystych plaż i cudownych zatok, w których mieniła się błękitna woda oceanu. To wszystko pozostawiło w naszych sercach niezatarte wspomnienie, że świat jest taki piękny, jest bardzo piękny, i ciekawy. Owszem, wszystko to objawia wielkie dzieło Boga Stwórcy, ale jednocześnie pokazuje obecność ludzi, zżytych ze swoją ziemią, pięknie organizujących miejsca, w których przeżywają swoje życie codzienne. Sezon turystyczny to dla tych ludzi czas wytężonej pracy związanej z ugoszczeniem turystów, ale we wszystkich tych miejscach normalnie rozwija się ich własny los, ich codzienna wiara i kultura, którą się dzielą. Oczywiście, podziwiając piękno świata nie sposób nie myśleć o niszczycielskiej mocy człowieka. Tu ludzie z wielkim pietyzmem dbają o swój kraj, o piękno swego domu, obejścia, ogródka, a gdzie indziej codziennie żyją w zagrożeniu, że można stracić życie, że dom w jednej chwili może zamienić się w ruinę, że żyzne pole może być zaminowane. Świat jest piękny, bardzo

piękny, i ciekawy, ale jest to również świat wielkich kontrastów i absurdów. Niestety, tam gdzie życie rozwija się w wolności, gdzie ludzie przeżywają swoje dni w pokoju, łatwo zapomina się o miejscach, w których giną niewinni ludzie, a ich piękna ziemia jest nieustannie niszczone. Bóg wojny nie stworzył, wszystko co stworzył było i jest bardzo dobre i piękne. Bóg stworzył człowieka i poddał jego władaniu całą ziemię, która w ten sposób może być jeszcze piękniejsza i ciekawa. Wspominając wakacje nie zapominajmy o ludziach, dla których każdy kolejny dzień jest niepewny. Nie ustawajmy też w modlitwie o pokój, bo sytuacja jest bardzo niepewna. **[prob.]**